

Zmarł Waclaw Hołyś

#Lotnictwo cywilne #Lotnictwo wojskowe #Ludzie #Pożegnania 14 listopada 2025

Portal newslubuski.pl poinformował, że 10 listopada 2025 roku, przeżywszy 84 lata, odszedł Waclaw Hołyś – honorowy członek Aeroklubu Ziemi Lubuskiej, pilot szybowcowy i pasjonat historii lotnictwa. Pan Waclaw był sekretarzem zarządu AZL w latach 1983-1987 i przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego. Pełnił te funkcje z ogromnym zaangażowaniem i odpowiedzialnością.



/ Zdjęcie: Marek Idzior

W 1981 został odznaczony odznaką Zasłużonego Działacza Lotnictwa Sportowego, co podkreślało jego wkład w rozwój lotnictwa i działalność społeczną. Był obecny w klubie zawsze i wszędzie, gdzie był potrzebny. Ponadto służył pomocą młodszym pilotom oraz

doradzał w trudnych sytuacjach. Członkowie AZL wspominają go jako osobę cierpliwą i pogodną, która także dzieliła się wiedzą z innymi.

Waclaw Hołyś był pilotem szybowcowym, który przeszedł pełną drogę: od szkolnego ABC, przez kolejne typy szybowców, aż po Jantara 2B. Lotnictwo było jego pasją oraz sposobem życia. Opowiadał: Moja fascynacja lotnictwem zaczęła się jeszcze w latach 1950., kiedy to nad moim domem rodzinnym przeleciał nisko wojskowy samolot. Również dzięki niemu wielu młodych ludzi pokochało szybownictwo i kontynuowało tradycje Aeroklubu.

Pan Waclaw był obecnie najbardziej zasłużonym dokumentalistą lotnictwa w Polsce. Współpracował ze światowej sławy historykiem Jerzym Cynkiem, a także z redakcjami Skrzydlatej Polski i Przeglądu Lotniczego. Ponadto pomagał wielu wydawnictwom w kraju oraz za granicą. Był autorem wielu albumów fotograficznych oraz współautorem i autorem artykułów dotyczących naszego lotnictwa oraz książek, w tym Samolot myśliwsko-szturmowy Lim-6bis czy Polskie Skrzydła.

Jego wiedza i skrupulatność sprawiały, że był cenionym autorytetem. Dlatego często doradzał przy publikacjach książkowych i dokumentował historię polskiego lotnictwa.

Dla członków Aeroklubu Ziemi Lubuskiej pozostaje wzorem pokory, kultury i pasji. Potrafił inspirować młodsze pokolenia, jednocześnie wspierał rozwój pilotów. Budował wspólnotę lotniczą i łączył ludzi wokół wspólnej pasji. Również jego opowieści o dawnych czasach pokazywały, jak zmieniało się polskie lotnictwo sportowe.

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 17 listopada 2025 (poniedziałek) o godz. 12:30 na Starym Cmentarzu Komunalnym w Zielonej Górze.

Tekst: newslubuski.pl – Katarzyna Mayer-Bzowa